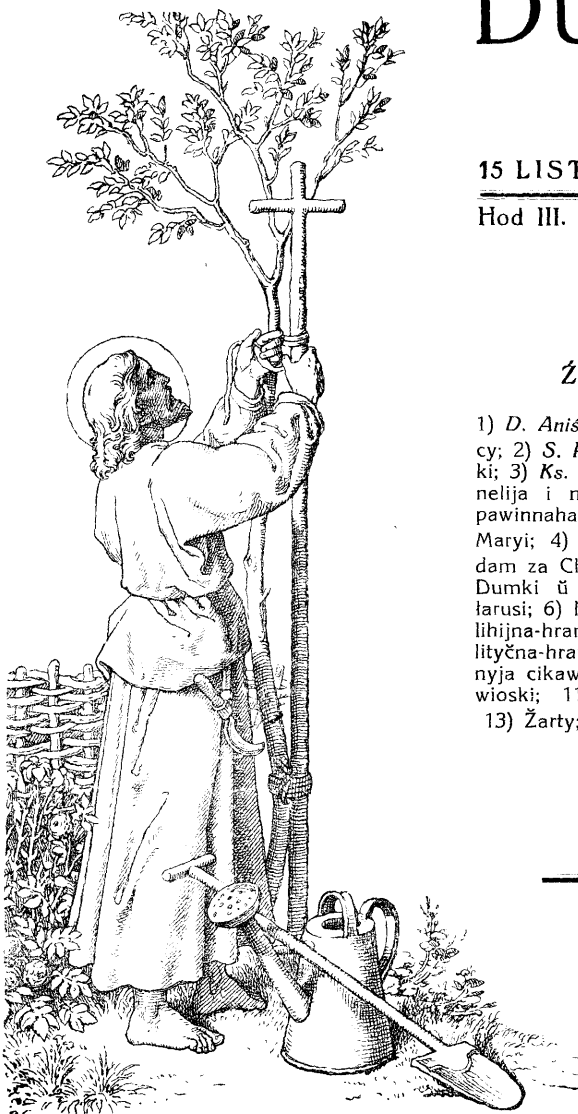


CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

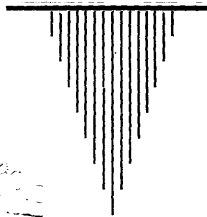
15 LISTAPADA 1930 h.

Hod III. ✱ Nr 21—22



ŽMIEST.

- 1) *D. Aniško* — Materjalizm na wioscy; 2) *S. Piajun* — Čatawiek i ptuški; 3) *Ks. Ad. Št.* — Lekcyja, Ewangelija i nawuka na ŭračystaść Niepawinnaha začaćcia Najświaciejšaj Maryi; 4) *Tamaš Kempijski* — Śledam za Chrystusam; 5) *Ks. W. Š.* — Dumki ŭ dalokaj Amerycy ab Biełarusi; 6) Nawakoła świetu; 7) Z relihijna-hramadzkaha žyćcia; 8) Z palityčna-hramadzkaha žyćcia; 9) Roznyja cikawaści; 10) *Šwoj* — Listy z wioski; 11) Wilenskija nawiny; 12) 13) Žarty; 14) Paštowaja skrynka.



KALENDARYK

Dni	N. styl	St. styl	Rymska - katal.	Hreka katal.
S.	15	2	Hertrudy dz.	Ekundyna mč.
N.	16	3	23 n. pa Siomusie	23 n. pa Siomusie
P.	17	4	Salomei dz.	Joanikija prep.
A.	18	5	Ramana m.	Halakcijana mč.
S.	19	6	Alžbiety karal.	Paŭla ew.
Č.	20	7	Feliksa	Jerona mč.
P.	21	8	Achwiarawannie Dz.M	Sab. Sw. Michaila
S.	22	9	Cecylii dz. m.	Anisifora i Par.
N.	23	10	24 n. pa Siomusie	24 n. pa Siomusie
P.	24	11	Jana ad Kryža	Miny, Wiklara
A.	25	12	Kaciaryny dz. m.	Jazafata śwmc.
S.	26	13	Jana Berch	Iwana Zalat.
Č.	27	14	Walerjana bp.	Pilipa ap.
P.	28	15	Zdzisławy dz.	Huryja i inš mč.
S.	29	16	Saturnina	Macieja ap
N.	30	17	1 n. Adwentu Andreja	25 n. pa Siomusie
P.	1	18	Elihija b.	Platona mč.
A.	2	19	Biblijany dz. m.	Audzija pr
S.	3	20	Franciška Ksaw	Hryhora Dekap.
Č.	4	21	Barhary	Űwiadzieńnie u chr.
P.	5	22	Sabby ap.	Filimona
S.	6	23	Mikałaja b.	Amfilocha
N.	7	24	2 n. Adwentu Ambr	26 n. pa Siomusie
P.	8	25	Niepawinnaje Zač.D.M.	Klimenta pap.
A.	9	26	Leokadyi dz.	Alipija Stoŭp.
S.	10	27	N. M. D. Loretańskaj	Jakuba Pers. mč.
Č.	11	28	Domazaha pap.	Sciapana prmč.
P.	12	29	Alaksandra m.	Paramona
S.	13	30	Lucyi dz. m.	Andreja prm.

Sonca			Miesiaca	
dni	uschođ	zachad	dni	źmieny
20.XI	7.02	3.09	20	wiaŭtoch
30	7.19	2.57	28	pieršaja kwadra
10.XII	7.33	2.50	6	poŭnia

ŰMIENY PAHODY.

Ad 20 listpada da kanca miesiaca doŭdŭ i śnieh napieramienu
 U pačatku śnieźnia maroz i śnieh. Ad 5 śnieźnia da 9 — adliha; ad 10 da 20 maroz i pahoda.

Paštowaja skryńka.

Ks I. Ű. 4 zł. atrymali, dziakujem, hazetu pasyla-
 jem. Ci akuratna dachodzić jana da Was? Camu Wy ni-
 čoha da nas nie napišycie ab ŷyćci Wašaj staronki? Pro-
 sim i čakajem.

Ks. Uł. T. Za 5 zł. za pamiać i za wiestki ščyra
 dziakujem.

D. A. Atrymali, karystajem, dziakujem.
 P. r. M. Duŭa škadujem što nie zastali Wy nikoha
 ŷ redakcyi. Rasplacicieśia inšym razam. „Chr. D.“ pasy-
 lajem Wam akuratna.

a. Z. Š Atrymali, prošbu Wašu spoŭnili, niachaj
 Boh pamahaŭ Wam u Wašaj pracy!

Ks. A. O.—k Adras ŷmianili, hazetu wysylaŭ
 akuratna.

St. T. Waš znajomy wypisaŭ dla Was „Chr. D.“
 Nie zabywajcie ab placie za našu hazetu!

T. P. Lehiendu atrymali, skarystajem. dziakujem.
 K. N. „Roma sacra“ atrymali, nadrukujem, dziaku-
 jem.



CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŚ WYCHODZIĆ RAZ U DWA TYDNI

Padpisnaja cana z pierasyłkaj:

na hod 8 zał.
 na paŭhoda . . . 4 „
 na 3 mies. . . . 2 „
 na 1 „ 80 hr.

ABWIESTKI ŷmiaščajuca tolki na WOKŁADCY.

Kaštujuc: Čelaja staronka 80 zał.
 $\frac{1}{9}$ „ 40 „
 $\frac{1}{4}$ „ 20 „
 $\frac{1}{8}$ „ 10 „

ASOBNY NUMAR KAŠTUJE 30 hr.

Adras redakcyi i administracyi:

WILNIA, Zawuł. św. Mikałaja Nr. 8, kw. 3 (Wilno, zauł. św. Mikołaja 8 — 3)

Redaktar pryjmaŭ ad 9 — 12 i ad 5 — 6.



CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŚ.

Wychodzić raz u dwa tydni.

Hod III.

WILNIA, 15 LISTAPADA 1930 h.

Nr. 21—22

Materjalizm na wioscy.

Mnohija ludzi żywuć tolki dla swa-ich dačasnych patrebaŭ, usio ich starańnie škirawana tolki dla zaspakajeńnia patrebaŭ cieła. Hetyja ludzi nia wierać u Boha i nia dbajuć ab swajo zbauleńnie.

Da hetaha času my prywykli ba-ćć takich ludzi tolki spasiarod intelihiencyi; ale ciapier my bačym ich i na wioscy, spasiarod ludzi, jak kažuć, prostych.

Kali biazbožny intelihiient, to jaho choć heta intelihiencyja paŭstrymliwaje krychu ad usiaho blahoŭa; ale, jak nia maje Boha ŭ sercy čaławiek prosty, kali jon ab swajej duży nia dbaje — tady jon stanawicca źwieram.

Prykłady hetaha my sami ahladali z historyi našych dzion. Nia tak daŭna była rewalucyja ŭ Rasiei i była ŭ Hiermanii. U Hiermanii jana adbyłasia biez tahospustašeńnia, jakoje my bačyli ŭ Rasiei. Tam biespatrebnyja hłumstwy, zabojstwy, źniščeńni prymali prosta žudasny charakter. A ŭ Hiermanii hetaha ūsiaho ūžo nia było, bo Niemcy — narod bolš kulturny.

Prajšla sušwietnaja wajna. Jana zrabila wialikija źniščeńni materjalnija, a jašče bolšyja spustašeńni maralnija. Ludzi zrabilisia horšymi.

I woś ciapier bačymo na wioscy mnoha materjalistaŭ, nia tak z prakanańnia, jak z čynu. Heta ludzi tyja, što nie spaŭniajuć praktyk relihiijnych.

I chacia jany ab swajej duży nia dbajuć, ale i druhim, zdajecca, ničoŭa blahoŭa nia robiac. Tolki biada

ŭ tym što ich dzieci nie zdawałajucca ūžo tym, kab ničoŭa nikomu blahoŭa nie rabić. Nie! Jany, wyhadawanyja biez bajaźni Božaj, spačatku jduć pa čużych harodach, sadoch; potym lezuć u čużuju kamoru; potym na zabawach, wiečarynach režuca nažami; potym syn škaduje swajoj matcy kawałka chleba brat wyhaniaje siastru z chaty i t. d.

A kolki joś złačynstwaŭ ukrytych prad wokam ludzkim, ukrytych prad karami zakonu — złačynstwaŭ, ad katorych strymliwaje čaławieka tolki relihija?! Ale, kali čaławiek na prawa Božaje nie zwažaje, to prawa ludzkoje jaho ad blahoŭa nie ūścieraže.

I tak šyracca na wioscy zabojstwy, zładziejstwy i ūsiakaha inšoŭa rodu złačynstwy... Sumna!...

D. Aniško.

ČAŁAWIEK I PTUŠKI.

*Dareмна, ptušački, maja
Prysutnaść was trywożyć:*

*Piaicie śmieła ūsio, što Boh
Na serca wam pałożyc.
Ja nie pastaŭlu kletki wam*

*Ni ū sadzie, ani ū poli:
Bo wielmi dobra znaju sam,*

Što značyc żyć na woli.

Z rasiejskaŭa . S. P i a j u n .

LEKCYJA, EWANELIJA I NAWUKA NA ŲRAČYSTAŚĆ NIEPAWINNAHA ZA- ČAĆCIA NAJSWIACIEJŠAJ MARYI.

I.

(Lekcyja taja-ż samaja, što i na ųračys-
taść Naradžeńnia Najśw. Maryi. Hl. „Chr.
Dumki“ № 17—18, 1930 h.)

II.

U heny čas pastany byŭ anioł Gabryjel
ad Boha ű Halilejskaje miesta, zwanaje Naza-
ret, da dziewy, wydanej za muža, katoramu
było imia Jazep, z Dawidawaŭ domu, a imia
Dziwy Maryja. I űwajšoŭy da jaje skazaŭ:
prywišana budź, poŭnaja łaski, Pan z taboj,
bahasłaŭlena ty miż žančynaŭ.

(Łuk. 1, 26—28)

III.

Światkujem siańnia ųračystaść Niepawin-
naha začaćcia Najswiaciejšaj Maryi Matki Bo-
skaj. Heta znača, što slawim siańnia Najswia-
ciejšuju Maryju, jakaja na samym pačatku ży-
cia swajho ű lonie matki, kali ű ciela jaje usu-
piła duša, praz asabliwuju łasku Bożuju, dziela
taho, što miała stacca Matkaj Syna Bożaha, była
wolnaj ad hrech u pierwarodnaha. Dziakujučy
hetaj poŭnaści łaski Bożaj, świataćć Maryi by-
ła tak wialikaj, što żywučy űžo na świecie ja-
na nia miała skłonnaści da zloha i nie dapa-
ściłasia nawat najmienšaŭ hrech.

Wialikuju hetu Tajnicu Niepawinnaha za-
čaćcia Maryi Najswiaciejšaj spatykajem u pla-
nach Bożych űžo tady, kali Boh, paśla űpadku
pieršych ludziej, pryakajučy čaławiectwu pa-

ślać swajho Syna, abjaŭlaje, što „žančyna sa-
tre baławu wužu“ (Gen. 3, 15), pakanaje ducha
zloha, bo-ż nia moža mieć takoj mocy niawol-
nica hrech u, žančyna, što na duży swajej no-
sie plamu hrech u pierwarodnaha, żarało zła
űsiakaha.

Kali-ż ureście pśaślaniec Boży abwiaściŭ
Maryi ű Nazarecie, što Jana staniecca Matkaj
Syna Bożaha, Matkaj Zbaŭcy čaławiectwa, wi-
taŭ Jaje, nazywajučy „poŭnaj łaski“ (Łuk. 1, 28).
Hetyja słowy jasna haworać ab niazwyčajnaj
jaje świataćci, ab jaje wolnaści ad plamy hre-
chu pierwarodnaha, ab jaje poŭnaj niepawin-
naści. I zrazumiełaja reć — Matka Syna Boża-
ha pawinna być poŭnaj łaski Bożaj.

Znachodzim tak-ža paćwierdžańnie niepa-
winnaha začaćcia Matki Boskaj i ű słowach,
jakimi witała jaje Rŭżbieta. „Bahasłaŭlena ty
miż žančyn“ (Łuk. 1, 42) — kazała Jana Ma-
ryi. Peŭnie-ż, Maryja sapraŭdy miż žančyn ba-
hasłaŭlena, bo Jana ad ich usich roźnica swa-
jej najwialikšaj świataćciaj, swajej poŭnaj nie-
pawinnaści, swajej čystaści, nawat ad hre-
chu pierwarodnaha.

I tak praŭdu ab tajnicy Niepawinnaha za-
čaćcia Maryi Najswiaciejšaj, choć nia susim
jašće wyrazna, znachodzim u Abjawie Bożaj
jak Staroha, tak i Nowaha Zakonu. Skarb he-
ty, hetu wialikuju praŭdu całkom wyjaśniła
i pakazała światu ű wa űsim jaje čarouŭnym
blesku i slawie chryścijanstwa wiakoŭ pieršych
i paźniejšych

Najdaŭniejšaja Ajcy Kaściola, jak uschodu,
tak i zachodu Maryju Najswiaciejšuju zawuć
druhoj Ewaj, Ewaj świataćci najwialikšaj, jak
Chrysta zawuć druhim Adamam, Adamam nia
śmierci, ale żywicia. Jany zawuć jaje najčyś-
ciejšaj, čystaj zaŭsiody, stała biazhreśnaj, naj-

TAMAŚ KEMPIJSKI.

Z łacinskaj mowy pierakłaŭ

Dr. St. HRYNKIEWIČ.

Śledam za Chrystusam.

Kniha pieršaja.

NAPAMINAŇNI KARYSNYJA DLA DUCHOŲ-
NAHA ŽYĆCIA.

(Praciah, hl. „Chr D“. Nr. 19—20).

R a z d z i e ł X I X.

Ab ćwičeńniach dobraha zakonnika.

1. Żyćcio dobraha zakonnika zichacieć pa-
winna űsieńkami cnotami, kab byŭ takim u du-
šy, jakim zdajecca ludziam spowierchu.

Dy i śmat lepšym pawinien być u duży,
čymśia wyhladaje, bo-ż świadkaju našym Boh,
jakomu dzie-b my nie apynulisia, pawinny naj-
wyšejšuju addawać čeść i, jak anioły, chadzić
u čystacie pierad Woblikam Jahonym.

Kożny dzień treba nam nanowa rabić

swaje pastanowy i da żarliwaści siabie zakli-
kać tak, jak byccam siońnia pieršy dzień na-
šaŭa nawarotu i kazać:

Pamaży mnie, Panie i Boża, wytrywać pry
dobraj pastanowie i ű światoj służbie Twajoj
i daj, kab ja siońnia dobra pačaŭ, bo-ż mar-
naść usio, što dahetul ja zrabiŭ.

2. Zależnym ad ćwiordaćci pastanowy na-
šaŭe budzie naś postup; i śmat treba staracca
tamu, chto choća iści ślacham dabra.

Kali toj, chto maje ćwiordyja pastanowy
časta prystaje, dyk što-ż z tym, chto mała ka-
li dy słaba pastanaŭlaje?

Rozna zdarajecca, što kidajem my pasta-
nowy naśyja, a samaje niaznačajne apuśčeńnie
ćwičeńnia zaŭsiody pakidaje niekij śled.

Sprawiadliwyja ludzi bołš spadziajucca na
łasku Boha, čymśia na űlasny rozum i ű wa
űsim, što pačynajuć, u Jaho tolki wierać.

Bo-ż čaławiek dumaje, a Boh zahadwaje
i nie ű čaławieka ślach jahony (Pryst. 16, 9;
Jer. 10, 23).

3. Kali dziela pabożnaści, abo dziela ka-
ryści bratoŭ swaih nia zrobiš taho ci inšaŭa

świaciejšaj, najniawinniejšaj, čystaj ad usiakaj plamy i h. d.

Swiatyja Aŭcy hetyja Maryju Najświaciejšuju, dzieła paŭnaty jaje ŭświataści, wyšej nieba, wyšej aniołaŭ staŭlajuč. Asabliwa ŭ hetym wysłaŭleńni ŭświataści Maryi adznačylija swiatyja aŭcy Kaścioła i chryścijanskija staradaŭnyja piśmieŭniki, jak Hipolit, Efreŭ Orygines, Aŭhustyn, Ambroży, Atanazy, Jan Damascenski i inš.

Z bieham času nawuka ab poŭnaj ŭświataści Maryi Najświaciejšaj, ab wolnaści jaje ad hrechu pierwarodnaha, u wieraświedaści Kaścioła i chryścijanskich narodaŭ uścia-ž pahlyblasia i stawałasia jaśniejšaj.

U VII w. na ŭschodzie spatykajem užo šyroką wiedamaje ŭświata „Pačaćcia Maryi“.

U IX w. z ŭschodu ŭračystaść heta dastajecca na zachad u Sycyliju i Neapol. Ad XI wieku pašyrajecca jana ŭ Aŭhlii, Francyi, Hišpanii, Niemiečynie i urešcie pa ŭšim chryścijanskim ŭświecie.

Światam „Pačaćcia Maryi“ tahočasny ŭświat chryścijanski stawiŭ Maryju, jak najświaciejšuju ad samaha začaćcia Jaje.

Siarod wučonych zachadu praz usio Siarodniawiečča wioŭsia spor što da ścisłaha adznačeńnia, jak samoj chwiliny pačaćcia Maryi, tak i što da samoha paniaćcia jaje poŭnaj niepawinnaści. Z hetaha bačym, što wiera ŭ Niepawinnaje Začaćcie Maryi ŭ chryścijanstwie uściaž rasła i štoraz stawałasia wyrażniejšaj.

Wiera heta asabliwa nabiraje jasnaści ad w. XV, kali papież, jak Sykstus IV, Aleksandra VII nawuku ab wolnaści ad hrechu pierwarodnaha Maryi i ŭświata na čeść „Začaćcia“ Jaje, swaimi konstytucyjami biaruč, kazaŭ-by, pad

swaju apieku, zabaranajučy wystupać prociŭ takoj nawuki, padčorkiwajučy słušaść jaje i pachwalajučy henaje ŭświata.

Dajšo nawat da taho, što ŭ kancy XV i ŭ pač. XVI st. bołš jak u 40 uniwersytetaŭ profesary teolohii pad prysiahaj brali na siabie abawiazak wykazwać i baranić „Niepawinnaje“ pačaćcie Dziewy Maryi.

U 17 w. paŭstaŭ adumysłowy zakon „Rycaraŭ Niepawinnaha začaćcia Maryi“, jakija prykakali baranić hetaj tajnicy aź da pralićcia krywi swajej.

Urešcie papież Pius IX zhodna z chryścijanskaj nawukaj usich wiakoŭ, a tak-ža zhodna z hlybokaj wieraj usich chryścijan, jak na zachadzie, tak i na ŭschodzie, 8 śnieжня 1854 h. wyjaśniŭ, što Najświaciejšaja Maryja była wolnaj ad hrechu pierwarodnaha ad samaha začaćcia swajho i što heta jość dohmat, adna z asnoŭ wiery katalickaj. „Nawuka, jak čytajem u papieskaj bulli „*Ineffabilis Deus*“, — jakaja wuča, što Najświaciejšaja Dziewa Maryja, u pieršaj chwilinie swajho pačaćcia, asabliwym prywilejem. Iaski Božaj, praz uwahu na zaślubi Jezusa Chrystusa Zbaŭcy rodu ludzkoŭ, była zachawanaj čystaj ad usiakaj plamy pierwarodnaha hrechu, — jość abjaŭlenaj ad Boha i dzieła hetaha ŭsie wiernyja pawinny ŭ heta wierčyć mocna i stała“.

Woš karotkaja historyja i sutnaść sianiešniaj uračystaści Niepawinnaha Začaćcia Najświaciejšaj Maryi Maci Božaj, da katoraj u poŭnaści stasujucca słowy piaćca Božaha: „*Usia ty pryhožajaja, maja pryjacielka, i plamy nima ŭ Tabie!*“ (Pieśnia nad Pieśn. 4, 7).

Z našaha boku adno tolki astajecca dobra sabie ŭsio heta ŭciamić, u zachopleńni duchowym, z češčaj najwialikšaj uhladacca ŭ

zwyčajnaha ćwičeńnia — lohka ŭsio heta paprawiŭš.

Kali adnak dzieła zimnaści dušy ci nia dbajjaści kinieš ćwičeńnie — značnaja heta užo prawinnaść i šmat budzie škodnaju.

Starajmosia, skolki možam, bo i tak jašče ŭsiaho nia zdolejem.

Zaŭsiody adnak treba postanawić niešta peŭnaje i to prociŭ taho, što pieraskadžaje nam u postupie dušy našaj.

Adnolkawa treba nam razhladać i razmiarkowywać, jak sprawy ŭnutranaja, tak i wonkawaja, bo adny i druhija waŭnyja dla našaje daskanalnaści.

4. Kali zaŭsiody tabie niemahčyma razwažać, dyk choć ad pary da pary, ale najmiejš raz u dzień: ranicaju abo ŭwiečary.

Ranicaj pastanaŭlaj, a ŭwiečary prahlędź swajo žyćcio: jaki ty siańnia byŭ u słowie i ŭ čynie, bo moža imi časta abražaŭ ty Boha dy bliźniaha.

Uzbrojsia ty byccam rycar, nasuproč niahodnaści djabła; strymliwaj siabie ŭ jeży, a tady ŭśialakuju cialesnaju skłonnaść pieramožaš.

Nikoli nia budź zusim biazdziejnym: čytaj, abo razwažaj, abo rabi niešta karysnaje supolnaści, hramadźianstvu.

Ručnymi adnak rabotami zajmacca pamiarkoŭna, bo nia ŭšim jany adnolkawa karyсны.

5. Što nie datyča supolnych abawiazkaŭ, taho nia treba pakazwać, bo lepš u patajnaści pracawać nad samym saboj.

Hladzi adnak, kab dzieła swaich asobnych ćwičeńniaŭ, ty nie pakidaŭ supolnych, ale, zraibiŭšy ŭsio i wierna, što było treba, i što było nakazana, kali jašče astajucca chwiliny času, biarysia za siabie samoha, pawodle žadańnia twajej paboŭnaści.

Nia ŭšim padychodzić adnolkawa toje samaje ćwičeńnie — adnamu adno, inšamu druhaje bołš karysna.

Taksama treba padčas datasawacca z ćwičeńniaŭ i da času; bo adnyja ŭ ŭświata, inšyja u budnija dni bołš nam da ŭspadoby.

Inšyja patrebnyja padčas spakusaŭ, inšyja padčas supakoju i adpačytku.

Dumki ũ dalokaj Amerycy ab Bielarusi.

Hlanuŭšy na Bielaruś, nie ũ wadnym mož-na jej pazawidywać. Kali my paraŭniajem hety kraj i jaho narod z krajami i narodami druhich staron Eŭropy, ci nawat i Ameryki, dyk znajŭci možam ŭmat čaho lepšaha na Bielarusi, čymsia h dzie-nlebudź na ŭświecie. Bielaruś zajma je wializarny kawalaćak ziamli. A heta niešta znača. Čaj-ža z nami pamieryyca Estonija, Łatwija ci chto inšy. Danija i Belhija zawludžuć Bielarusi jaje abšaraŭ. Bielaruś pałożana čuć nie na staradzinie Eŭropy. A heta waźnaja reč. Praz jaje iduć usie darohi na ŭschod i zachad, na poŭdzień i poŭnač. Klimat na Bielarusi zdarowy, miakki, łahodny. Dzieła taho, što Bielaruś nia duža daloka i niaduža blizka moraŭ, nie wyda-jecca mnoha ani na poŭnač, ani na poŭdzień, nie harystaja i nia wielmi bałacistaja, — dyk na lej u mieru jość wilhaci i suchaści, haračyni i zimna. Hety kraj u mnohich mijaścach swaich padyšoŭby dobra dla metaŭ sanitarnych.

Pryhožyja, wialikija i małyja rečki dalikat-na spawiwajuć Bielaruś z usich bakoŭ i wiažuć jaje z narodami ŭsiaho ŭświeta. Rečki, waziory i ŭžhorki na Bielarusi heta nieapisanaja krasa našaj staronki.

Duša i charakter Bielarusia takija, jak jaho staronka i klimat: spakojny, roŭny, wytrywały. Narod Bielaruski silny, zdarowy, pracawity i wynośliwy, zdolny da nawuk i na ŭsiałakija inšyja

jasny woblik najčyściejšaj, najŭświaciejšaj i, u mieru sił našych, samym imknucca ŭtoraz da lepšaha, daskanalniecejšaha žyćcia duchowaha.

Ks. Ad. St.

dahadki. Što Bielaruski narod dahetul nie raź-wiwaŭsia tak, jak inšyja narody Eŭropy, u he-tym nie jahonaja winu. Zatoje na niekaryść jaho i na kość jaho raźwiwalisia inšyja narody. Ale historyčnyja pamyłki ŭžo pierazytyja i jany na-zad nia wiernucca. Pašla ŭświećnaja wajny Biela-rus ŭspatkalisia z nowym žyćciom i pierad jeju siahoŭnia adkrywajecca ŭświećlaja budućnija. Cia-pier narodu hetamu padyšoŭ čas ŭyroka razwtar-nuć swaje siły i pakazać ŭsiebie wialikamu ŭświe-tu. Astajecca tolki, kab usie bielarusy, jak adzin čaławiek, ŭzialisia adwaźna za rabotu nad adra-džeńniem swajho narodu. I jak macniej za heta woźmucca ŭsie bielarusy, dyk skarej tedy dap-nuć swajej mety. Heta-ž daŭna wiedama, što jak tolki ludzi pačnuć h dzie-čaho dabiwacca, dyk zaŭsiody raniej ci paźniej swajo woźmuć. Niadarma skazana ŭ Ewanelii: stukajcie, dyk wam adčyniać... I dabiwajucca ludzi swajho ŭ bolšaj ci mienšaj miery, zaleźna ad taho, z jakoj siłaj i pracaj swajho damahalisia. Taksama z na-rodami, jak i z koźnym asobnym čaławiekom. Kali chto pracawity, starajecca jak moža, na ŭsie baki kidajućsia, dyk taki čaławiek i kapiejkę pry duży maje i siamiejka jaho ŭ paradku. A hultaj, što doŭha ŭspić, dyk sam sabie rady dać nia moža. U jaho stracha dziurawaja i wuhły z chaćy wylatajuć. Woś i Bielarusy niadaŭna, bo ad ŭświećnaja wajny, ŭzialisia za narodnuju rabo-tu dla swajej Bačkaŭščyny, a ŭžo ŭmat zrabili.

Na zmielach bielaruskich pačalasia nawu-kowaja praca ŭ mnohich halinach. Niadoŭha lu-dzi nawukli tut pracujuć, a ŭžo majem bahata nawukowaha materijału ab Bielarusi.

Kaliści Šejn, Ramanaŭ i inšyja ŭzialisia za etnografiju Bielarusi i tolki z daloku, pawiarchoŭ-na kinuli wokam pa Bielarusi, na bielaruskuju mowu i zwyčaj, a znašli tam takaje bahactwa

R a z d z i e l X X.

Ab lubaści adzinoty i maŭčańnia.

1. Šukaj adpawiednaha času dzieła raz-waźańnia nad saboju i ab dabradziejstwach Boha časta dumaj.

Pakiń cikaŭnaje. Toje lepš čytaj, što na-wodzić žal za hrachi, čymsia toje, što zachop-liwaje rozum.

Kali budzieš uciakać ad bieŭspatrebnych hutarak, nia budzieš chadzić na bieŭsiedy i ŭs-luchać ŭsiałakich čutak i nawinkaŭ, nojdzieš da-woli adpawiednaha času na pabožnija raz-waźańnia.

Najwialikišyja ŭświatyja ŭciakali, umieru mahčymaści, ad znoŭsiaŭ z ludźmi, bo lepš chacieli Bohu ŭsłużyć u adzinocie.

2. Kazaŭ niechta: *Kolki razoŭ byŭ ja miż ludźmi, zaŭsiody mienšym čaławiekom waročaŭ-sia.* (Seneka, list 7).

Časta heta samaje bačym i z saboju, ka-li ŭmat haworym.

Lahčej zusim maŭčać, čymsia nie piera-dać u ŭsłowach.

Inšyja my lubim dumki, kali sumujem, i inšyja, kali wiasielimsia ŭ Bohu.

6. Pry wialikich ŭświatach treba paŭtarać dobryja ćwiczeńni i bolš harača prasić pomaćy ŭświatach.

Treba nam ad ŭświata da ŭświata rabić pa-stanowy, byccam u praciachu hetaha času mie-li my pamierci i apynucca ŭ wiečnaści.

Dzieła hetaha padčas ŭświata treba nam dobra padhatawacca pabaźniej žyć i lepš hla-dzieć usich pastanowaŭ, byccam tyja, što chut-ka majuć atrymać zaplatu ad Boha za praca swaju.

7. A kali-b časina našaja jšče nia pryšla, dyk dumajmo, što my jšče drenna pry-hatawanya i niahodnyja tej slawy, jakaja pakažycca nam u praznačanim čacie i staraj-masia lepš pryhatawacca da raźwitańnia z he-tym ŭświeta.

Bahastaŭlenu słuža kaža Ewanelist Łu-kaš, *jakoha, kali Pan prydzie, znojdzie čujna-ja. Sapaŭdy kažu wam, što nad usim swaim dabrom jaho pastawić* (Łuk. 12, 43).

mate yjału, što hladzi—ci jaki druhi narod u hetym z nami zraŭniajeca?

A jakija perły majuć u sabie biełaruskija pieśni! Adzin muzykant, napatawinu biełarus, sprabawaŭ tolki napisać uwerturu da swajej opery na melodyju biełaruskaj pieśni: „A ŭ bary miadźwiedz karu dziareć“ i ŭ swaim časie zadziwŭ hetym usiu Wařawu.

Sapraŭdy, što b heta było z Bielarusiaj, kab na jej znajšlosia choć-by paru dobrych uniwersytetaŭ, u katorych-by ščyrja syny Bielarusi daŭžejšy čas papracawali? Što-ż było-b z Bielarusiaj, kab narod naš mieŭ sercy biełaruskija i kab dolu swaju ŭziaŭ u swaje ruki? Tady-b twar Bielarusi našaj całkom zmianiašsia. Tady wysoka padniašsia-b Bielaruski narod i začwiec-ŭ-by pryhoża na świecie. byccam u strojnym sadku heny čyrwony mak. Tady-by ŭ nas šybka napravilišia blahija darohi, jakich nam sotniami hadoŭ naprawić nia mohuć ni maskali, ni palaki. Tady-b usiudy pa rečkach i ručajočkach našych znajšlišia-b, jak pryhožyja wianočki, masty i mościki. Tam, hdzie ciap'er my na chudoj kabylcy z trudom pa balacistaj darozie za try hadziny zrobim 15 wiorst darohi, tady-by hety prastor lohka, u wyhodnym aŭtamabili, my-by prajechali za paŭhadziny. A pašla našy i sienažaci, nia toje što ciapier, radzili-by ŭ smat razoŭ bołš. Bałoty-by našy pawysychali i abiarnulisia-b u pala pad pšaniću. Rečki, wazjory, lasy dy ŭzhorki našy zrabilišia-b tady mnohim niebielarusam nawat miejscam pryjemnaha adpačynku.

A jaki zdolny Bielaruski narod! Skolka jon wydaŭ užo na świet talentaŭ! Každy z nas wiedaje, kim dla bielarusaŭ jość Janka Kupała, Jakub Kołas i inšyja maladziejšyja zdolnyja paety i piśmieŭniki!...

Dyk kožny z nas niachaj padwoje ciapier

Lahčej u chacie siadzieć, čymsia ŭ ludziah dastatačna ścierahčy sia pie.

Dyk chto choča pačać žyć unutraŭna i duchowa, treba, kab adyšoŭ z Jezusam ad natoŭpu ludzkoŭ.

Toj tolki ŭ biaspiecy miż ludźmi, chto achwotna chawajeca ad ich.

Toj tolki biaspiečny ŭ hutarcy, chto achwotna maŭčyć.

Toj tolki biaspiečna budzie staršyniawać, chto achwotny być paduładny.

Toj tolki biaspiečny ŭ zahadywaŭni, chto dobra nawučyšsia być paslušnym.

3. Toj tolki biaspiečna wiesialicca, chto čuje ŭ sabie čystaje sumleńnie.

Bo na't biašpieka światych zašisiody była poŭnaja bakažni Boha.

Nia hledziačy na swaje wialikija cnoty i łasku, duža jany byli čujnymi dy ŭ pakory žyli.

Biašpieka blahich pačynajeca z pychi dy samapeŭnaści, a ŭ kancy dawodzić ich da razadžarawaŭnia ŭ samych sabie.

Pakul żywieš na ziamli, datul nie spadziej-

Nawakoła świetu.

(Z raskazu J. E. Biskupa Bučysa, Hienereła a-a. Maryjanaŭ, apisaŭ I. H.)
(Pracišh, hl. „Chr. D.“ Nr. 19—20.)

Plywiom dalej. Pa čatyroch dniach dajechali my da wastrawoŭ Samoa. Mora ad Fidży było niespakojnaje; chacia bury nia było, adnak-ža chwali padymališia wysokija i na našym parachodzie „Ventury“ zrabilišia wialikaja awantura i harmidar: kufry padali na hałowy, kresły ŭ salach i inšyja rečy nia pryšrubawanyja, ježdžili pa padlozie. „Ventura“ stahnaŭ jak u ciažkoj chwarobie. Narešcie dajechali da Samoa. Samoa — wastrawy wielmi cikawyje: hrupa składajeca z 4 bołšych i niekalkich mienšych wyspaŭ, katoryja paŭstali pad upływam wulkanicznych uzbureńniaŭ. Tut my supacyli jak u rai: pahoda była, skazać, pieršaj klasy! Ciopta, ale śpiakoty nia ma. Dy takaja miłaja temperatura panuje tut blizu kruhyh hod. Jak zatrymašsia parachod, zara prypłyŭ da nas na łodačcy tutejšy palicyjant; hety ŭradowiec byŭ adziety paswojmu i bosi, ale dla bołšaj pawahi mieŭ čyr-

swaje siły i šyroka niachaj żywie biełaruskim žyćciom. Nia stydajsia, bielarus, sam slabie i swajej mowy! Hawary pabielarusku ŭsiudy i sa ŭsiami: z ksiandzom, z panom, z palicyjantom, z wučycielem. Na poście damahajšia swaich hazet i knižak. Arhanizujšia ŭ swaje biełaruskija arhanizacyi i hurtki. Twary biełaruskija škoły i biblijateki. Hetkim tolki čynam zakapić u ciabie žyćcio, a ŭ krai twaim biełaruskim — raźwidnieje.

Tut prypomnić nam treba ab Amerycy. I jana nie adrazu zrabilišia tym, čym jość.

Ks. W. Š.

sia na biašpieku, chacia-b bačyli ŭ tabie dobra zakonnika ci pabožnaha pustynnika.

4. Časta trapajeca, što tyja, na jakich hladziać byccam na lepšych, lohka papadali ŭ wialikija niebiašpieki z pryčyny lišniaj samapeŭnaści.

Dziela hetaha šmat karysniej tym, što zašisiody majuć spakusy dy časta z imi zmahajucca, kab nia byli zanadta peŭnymi dy nie pačali pyšnica, kab nia tak lohka schilali swajo wucha na wonkawyje paciechi.

O, jakaje čystaje sumleńnie mieŭ-by toj, chto-b nia šukaŭ minajučych radašciaŭ i nikoli nie klapacišsia-b ab świecie!

O, jakim wialikim supakojem i cišynioju karystašsia-b toj, chto kinuŭ-by ŭsie marnyja turboty, a думаŭ tolki ab Bohu i zbaŭleńniu dy ŭsiu swaju nadzieju ŭ Bohu mieŭ-by!

5. Nichto wart nia budzie niabiesnaje paciechi, kali pilna nie paćnie kajacca za hrachi.

Kali chočaš, kab serca twajo trywała ŭ žali za hrachi — idzi ŭ swoj pakoik, adhanyi ad siabie homan świetu, pawodle taho, jak napisana: *Na łožach wašych kajciesia* (Ps. 4,5).

wony chwartuch. Choć nia ŹmieŹ paanhielsku, ale niejaka-Źa z naŹym kapitanam parazumieŹsia i... puŹciŹ nas na bierah. SieŹ ja na łodačku, katoraj kirawali dŹwie Źustryja dŹiaŹuŹynki, samo-
anki. WiastuŹuŹy Źwawa i pajuŹy Źwaje pieŹni, pierawieŹli nas praz załoku da bierahu. Tut ja najbolj zacikawiŹsia miŹisja, kłaŹtaram i kaŹcio-
łam a.a. MarystaŹ. AdnaimieŹniki z nami, Mary-
janami, Marysty wielmi mnoha pracuŹuŹ na mi-
ŹisjaŹ u Oceanii, nawuŹajuŹy pahancuŹ i wiadu-
Źy Źkoły. MajuŹ i wuŹanikoŹy; joŹŹ takoŹe piera-
kanaŹnie, Źto miŹisja, nia zroŹanaja krywoj mu-
ŹanikaŹ, nie ŹdaŹecca.

Adwiedaŭšy wostraŭ i paznaŭšy, choć pa-
wiarchoŭna, tučejšyja paradki, waročaŭjemsia na
parachod. Baču, što samoancy — ludzi dalikat-
nija: adwoźciał nas na parachod z arkiestraj.
32 muzykantaŭ dźmuchałi ŭ truby z cełaj siły i
nawiet niazhorš. Nawiet baču i dźiuluŭsta, što
adna małaŭdaja žančyna plača: akazywajecca, što
nie pa ŭsich nas, a tolki pa adnym amerykancu,
katory siadał z nami na „Venturu”. Jon wyjaŝ-
džaŭ tolki časowa i tak-ža mieŭ minu wielmi ki-
słuju; ale, jak oficer, plačał stydaŭsia.

Praz niekalki dnioŭ jedziem iznoŭ moram, zbliŭajučysia da Ameryki z druhoha boku. Jašče pa darozie zajeŭdzajemsia da adnoj hrupy wastrawoŭ — Hawajskich, abo Sandwič. Z weŭsi wastrawoŭ tolki na placioch żywuć ludzi. Heta jość najwaŭniejšy punkt na Spakojnym Akijanie: wuz- loŭ, hŭdzie schodziacca morskija daroŭi z Ame- ryki Paŭnočnaj da Azii i Aŭstralii. Daŭniej za- plečča Zlučanych Stanaŭ, pośle prakapamta Pa- namskaha kanału staŭsia Spakojny Akijan are- nan wialikaha handlu Ameryki z Azijaj, a zara tak ja i silnaj konkurencyi Zlučanych Stanaŭ z Japontijaj. I woŭ Spakojny Akijan, pa kotorym hulała spakojna ryba, a bliŭza wastrawoŭ ślizha-

lisiä łodażki krajoùcaù, napoüniüsia ciapier handlowymi parachodami, dy nawiet i wajennymi. Port na wostrowie Oahu, u hrupie Hawajskej, staüsia portam üslešwietnaha značennia. Tut-ža zbudawaüsia waliiki horad Morololu, który staü rašci z amerykanskim rozmacham: elektryčnyja tremwai, banki, willi i pałacy, tak-ža propašć aütamabiliu... Horad šumić tam, hźlie tak niadaü na panawaia ciš i wielič cudoünej pryrody. Nieba zaciahnulasia fabryčnym dymam i časta luddzi, jak adurelyja, zabywajucca na üsü krasu pryrody, a lataucc biaz pamiać u pahoni za dalaram. Najhorš na hetaj cywilizacyi wyšli krajoüci, Kanaki. Naahu! krajowyja narody Ameryki i Aüstralii strašena wymirajuć pad upływam eüropejskaj kultury. Pošle adkryčcia Ameryki i Aüstralii najechała tudy üsiakaha zbrodu spekulantu, kupcuo i zwyčajnych bandytu, któryja abdzirali tych prašciaokuo niamiläserna z zolata i darahich kamieüniü, dajuć im uzamien kusoćki lusterkaü, roznyja fataleški, a najhorš — wodu, opium (strutu) i zaraznyja chwaroby. Apryč hantiebnaha handlu ludźmi, ad wodki, wospy i inš. chwarobaü, krajoücy wymirali celymi pakalenniami. I Hawajskija Kanaki ü praciahu 50-ci hadou, kali saktulusia bliźej z bielymi ludźmi, dyk z 300 tysiać zyjšli da dziesiataj čaści hetaj ličby! Nia dziwa, što mjašcowyja ludzi nia lubiać bielych, prazywajuć ich „bielymi djabłami“. Pryjšli, praüda, da tych dzikaroü misijanerj; pryšli z kryžam i słowam lubowi bliźniaha, ale... nia mnoha zrabili. Dzikary nie dawiarajuć i misijaneram. Kažuć: „Kali waš Boh taki dobry, čamu-ž wašy ludzi takija blahaja? Misijonary musiać zašwiedčyć nia tolki słowam, ale swaim žyćciom, pracaj i krywioj mučanikaü, što neš Boh jošć Boh praudziwy, który ich niaščasnych lubić.

U pakoiku henym znojdziesz toje, što časta zhubiš na świecie.

Pakoik twoj, kali ũ im zaŭsiody adzinoki prabywajeŝ, miłym tabie stanowicca, ale kali časta jaho pakidajeŝ — brydnie tabie. Kali ũ pačatku twajho nawarotu zaŭsiody ũ im budzieŝ žyć i hladzieć jaho—zrobieca jon tabie miłym pryjacielem i najbołš udziačnaj paciechaj-

6. U maŭčaŭni dy cišynie daskanalicca pa-
bożnaja duša i wučycca rozumieć tajnicy Świa-
toha Pisańnia.

Tam jana znajdzie krynicy słozaŭ, jakimi kożnuju noč abmywajecca i ačyščajecca, kab maŭta pryści nastolki bliżej da swajho Twarca, naskolki dalej jana adychodzić ad światowaha homanu.

Dyk toj, chto zračecca pryjacielaŭ i znajomstwaŭ, blizkim budzie Bohu i światym Jaho Aniołam.

Lepš čaławieku być niaznanym i staraca ab dušu swaju, čymsia cudy rabić, a zabywacca ab dušy swajej.

Pachwalna zakonniku, kali jon redka wy-

chodźić z domu, kali chawajecca i nia choča
kab jaho niechta bačyŭ.

7. Pa što chočaś bačyc toje, što nia hoża mieć tabie? **A świat minaje i żadańnie jaŭona-**
je. (Jan 1, 2, 17).

Pažadaini ciela chinuot mianie tudy i siudy. Kali adnak hetaja chwilina minie — što-ž astajecca? Ciažar u sumlerini dy raščiarušannašč dumki!

Časta wiasioły wychodziš, a sumny waro-
čaješsia; wiasiołaja hulnia ŭwiečary prywiazdie
čorny nastroj naranicy.

Hetkim čynam usiakaja cialesnaja radaść
zaŭsiody z wiasiellem uwachodzić, ukancy ad-
nak hryzie i zabiwaje.

Što ũbačyš dziešci, čaho tutka niama?
Woš nieba i ziamla i ũsie čašćiny, z ich zrob-
lena ũsio, što jošć:

8. Što ūbačyš dzieści, kab toje mahło
doŭha pratrŭwać pad soncam?

Spadziajeśsia ty nakarmić niekali serca
swajo, ale daremna, nikoli hetaha nie dapnieś.

Kali-b ty j pabačyŭ usieŭki świet, dyk

Ale woś jedziem dalej. Pakładajem wajenny wostraŭ i pryhožuju krainu Hawaj i miłych, ale niaščasnych Kanakaŭ.

4-X 1928 h. my ŭžo ŭ San Francisko. Heta najbołšy port na świecie. Ale ŭžo tut moj reskaz abrywajecca. Zmučany kruhaświetaŭ darohaj, nia maju ŭžo ani achwoty, ani času pryhladacca cudam Paŭnočnaj Ameryki.

Stalowy ciahnik, u katory my sišli, imkniecca jak šalony. Abrazki mihajuć pierad wačami i źmianiajucca blazupyna ŭ praclehu 63 haddzin, kali my pryjechali ŭ Czykago.

Nia budu apisywać i Czykago i darohi ŭ Eŭropu; skažu tolki, što padoroža kruhom światu praciahnułasja try miesiacy i try dni. 30 X 1928 hodu byli my u Neapali, adkul wyjechali 28-VII. I woś ja abjechaŭ kruhom światu, jedučy ŭšciaż na ŭschod sonca.

Kanec.

Z relihijna-hramadzkaŭ žyćcia.

Nowy katalicki biskup chinskaha pachodźańnia

12 kastryčnika sjol. h. apostalski delehat u Chinach paświaciŭ na biskupa kšandza Liu, katory jość ŭžo adzinaccatym pa paradku katalickim biskupam chinskaha pachodźańnia.

Zakon Chrysta-Rabotnika.

Założany ŭ listopadzie 1928 h. u m. Tour zakon Chrysta-Rabotnika apiorty całkom na asnowach encykliki „Rerum Nawarum“. Meta zakonu—žyćcio robotnikaŭ pawodle nawuki Chrystusa i dabrabyt materyjalny. Nowy zakon hetu raźniwajecca pamysna.

Dziesiacilećcie katalickaj ahiencyi prasowaj u Zluč. St. Ameryki.

1920 h. Episkopat Zluč. St. Ameryki stwarŭ katalickuju prasowuju ahiencyju z sialibaj u Wašynchtonie. Za dziewiać hadoŭ swajho isnawańnia ahiencyja heta tak raźwiłasja, što stańnia abslužwaje 82 wialikija časopisi ŭ Zluč. Stanach, Kanadzie, Anhlit, Irlandyi, Italii, Aŭstralii, Chinach i h. d.

U Maskwie majuć być skasawany mahilniki.

Jak padajuć hazety, bałšawiki pastanawili ŭsie maskoŭskija mahilki ŭ praclehu dwuch hadoŭ pazamianić na publičnyja sady. Usich nia-boščykaŭ majuć wykapać i spalić. Niama tam, jak bačym, spakaju nia tolki żywym, ale i pamioršym.

Užo rychtujucca wyśmieiwać Kalady.

Hazety dadajuć, što bałšawiki ŭžo rychtujucca da wyśmieiwańnia ŭračystaści Božaha Naradźeńnia. Da blahoŭa — jany zdolnyja, ale da dobraha, dyk niešta nia nadta.

Artystka zakonnicaj.

Niadaŭna wiedamaja ŭ Paryży dramatyčnaja artystka pakinuła teatr i pastupiła ŭ zakon. Fakt hety ŭ stalicy Francyi zrabit wialikaje uraźańnie.

Kulturnyja i cywilizacyjnyja zadańni katalictwa.

Kaścioł katalicki ŭ pahanskich masyjnych krajach utrymliwaje 692 špitali z 283,606 chwoŭnych; 857 ambulatoryjaŭ z 11,066,750 pacyjentami, 81 leprozoryjaŭ z 14,060 prakaznymi, 299 prytułkaŭ dla stareŭ z 11,341 asobaj, 1,528 siŭracincaŭ z 84,240 sirotami, 29,264 škoły pačatkawyja z 1,299,537 wučniaŭ, 1,117 škoł staried-

što-ž heta było-by? marnaja zdań dy tolki! *Padymi wočy da Boža ŭ wyšyniu* (Ps. 122, 1), malisia za hrachi swaje dy niadbajtaś.

Kiń marnaści ludziam marhym, a sam ty imknisia da taho, što zahadaŭ tabie Boh.

Začyni za saboju dźwiery swaje (Mat' 6, 6) i klič da siabie Jezusa, ulublonaha swajho. Astawajsia z im u pakoiku twaim, bo-ž nidzie nia znojdzieš takoha supakoiu.

Kali-b ty nia wychodziš nidzie, dy nia słuchaš nijakich pahałosak, lepš strywaŭ-by ŭ dobrym supakoi. Ale kali časam słuchaješ ludzkich pahałosak, — adčuwaješ zatoje niespakoj twajho serca.

R A Z D Z I E Ł X X I.

Ab žali serca.

1. Kali chočaš pastupać u dabry — trywaj u bajaźni božaj dy nie dawaj sabie woli; trymaj dobra pačućciowaść swaju dy nia kidajsia ŭ radaść niedarečnuju.

Kajsia ščyrym sercam za hrachi, dyk i pabožnaść znajdzieš.

Žal sparyć šmat dabra, jakoje hubić raściaršanaść serca.

Dziŭna, jak moža časam poŭna wiesialićca ŭ hetym žyćci čaławiek, jaki swajo žnańnie i tak mnohija niebiašpieki dla dušy swajej čuje i razwažaje!

2. Dziela lohkaści serca našaha i niadbajtaści na swaje zahany, my časta nia čujem boli dušy našaje, a nať śmiajomsia, kali sapraŭdy plakać treba.

Niama ani sapraŭdnye swabody, ani dobrej radaści, jak tolki ŭ bajaźni Boha dy ŭsupakojnym sumleńni.

Ščasliwy, chto zmoža adkinuć usie pieraskody, što robiac jaho mała razwažnym dy patrapić sabrać usie swaje dumki nad žalem światym.

Ščasliwy, chto adpichnie ad siabie ŭsie toje, što moža spalić jahonaje sumleńnie dy abciažyć jaho.

Zmahajsia mužna: prywyčka pieramahajecca prywyčkaju.

nich z 178,444 wučnikami, 386 škół profesyjonalnych z 29,248 wučnikami i 5 uniwersytetaŭ z 1,107 studen. miascowaŭ pachodžańnia.

Nawarot da katalictwa wybitnaha anhielskaha matematyka.

Jak pišuć hazety, słaŭny anhielski matematyk E. Taylor Whittaker pryniaŭ katalictwa. Wialiki hety matematyk jość siańnia staršynnoj tawarystwa londynskich matematykaŭ.

Skolki katalikoŭ u Hrecyi.

Pawodle najšwieżejšaha špisu nasialeńnia u Hrecyi, usich katalikoŭ znachodzicca tam 35,172.

Z palityčna-hramadzkaŭ žyćcia.

Los aryštawanych pasłoŭ.

Hazety padajuć, što aryštawanych pasłoŭ, jakija pasadžany ŭ Bierości, sud adbudziecca kala 1 lutaha 1931 h. Pasłoŭ ukraincaŭ z Bieraścicia pierawieźli ŭ Lwoŭ.

Aryšty ukraincaŭ na Wałyni.

Apošnim časam na Wałyni šmat aryštawali ŭkraińskich miascowych dziejačoŭ, siarod jakich znachodzicca i W. Astroŭski, wiadamy dziejač na niwie carکوئناج.

Narada ab razbrajeńni.

U Ženewie adbywajecca narada pradstaŭnikoŭ bolšych dziaŭawaŭ ab razbrajeńni. Na hetaj naradzcie jość prysutnym tak-ža pradstaŭnik ad SS.RR. Na hety raz adnak jašče nie wyhladaje, kab ciazkaja i tak paważnaja sprawa razbrajeńnia dajša da pažadanaŭ wyńiku.

Kali ty pakinieš u supakoi ludziej, dyk i jany daduć rabić tabie twajo.

3. Nia lež u čužyja sprawy, asabliwa-ž nie miašajsia ŭ sprawy starejšych.

Zaušiody hladi praduśim na samoha siabie i napaminaj samoha siabie raniej, čymśia kahokoležy z najbolš darahich tabie.

Kali nia lubiać ciabie ludzi, nia sumuj, ale sumuj z taho, što ty nia tak žywieš i nie hladiš siabie, jak heta treba služie Božamu i dobru zakonniku.

Časta karyśniej i biešpiačniej, kab čalawiek nia šmat mieŭ paciechaŭ u hetym žyćci, asabliwa-ž paciechaŭ, što datyčać ciela.

Kali adnak nia majemo paciechi Božaje ci čujem jaje redka, my samyja winawaty: bo mała dumajem ab žali, bo nie całkom adkidaŭ usio pustoje, wonkawaje.

Sud nad biełaruskimi hramadaŭcami.

12 listapada ŭ Horadni adbyŭsia sud nad byŭšymi Hramadaŭcami pasłami Dwarčaninam i Wałyncam. Padsudnyja dostali pa 6 h. turmy za toje, što byccam stralali ŭ palicyju.

Pazyka dla Połšcy.

Hazety padajuć, što pradstaŭniki polskaha ŭradu wiaduć pierahawory z šwedzkimi kapitalistami ab pazyčcy dla Połšcy ŭ liku 30 milionaŭ dalaraŭ.

Roznyja cikawaści.

Darahija rečy ŭ żywacie žwierya. Jak pišuć hazety, u Paŭdžionnaj Amerycy zlawili ŭ mory marskoha žwierya, u żywacie jakoha znašli skrynačku z darahimi rečami. Akazalisia tam: try našynjki z perłaŭ, dwa našynjki prybranyja rubinami i dżamentami, damskija ha-dziŭniki, lancuh załaty i inš. Treba dadumywacca, što henyja rečy naležyli da niekajaj pani, jakaja ŭtapiłesia padčas katastrofy parachuodu, a jaje darahija rečy hlynuŭ heny žwier.

Kalonii roznych dziaŭwaŭ pa sušwietnaj wajnie. Prynaležnaść kolonijaŭ da roznych dziaŭwaŭ Eŭropy i Ameryki wyhladae hetak: najbolš kolonijaŭ ma-je Anhlija, zajmajuć jany prastor 32,800,000 kw. klm.; dalej idzie Francyja (11,547,000 kw. klm.), Belhija (2,439,000 kw. klm.), Partuhalijsa (2,429,000), Italijsa (2,270,100), Danijsa (2,175,000), Holandysja (2,030,000), Žluč. St. Ameryki (1,856,000), Hišpanijsa (347,000 kw. klm.). Niamieččyna pa wajnie kolonijaŭ nia ma-je susim.

Rybi doždž Ci moža jści doždž z ryb? Moža, ale redka. Daheťul hetaha džiwa natury šwierdžany 71 wypadak. 21 raz išoŭ doždž z rybaj u Eŭropie, 19 — u Azii, 18 — u Amerycy, 12 — u Aŭstralii, 1 raz u Afrycy. Kali woźniem pad uwahu, što žywišča heta zdarałasia ŭ pracianu 1600 hadoŭ, dyk zauwažym, što rybi doždž bolš mienš zdarałasia adzin raz na 32 hady. Čym heta cikawa-je žywišča tumačycca? A tym, što bywajuć tak zwanyja pawietranyja i wodnyja wiatry, zwanyja trubami. Woš-ža takija wiatry razam z wadoj parywajuć ryb, niasuć ich u wys i adtuł, reč jasnaja, škidajuć na ziamlu.

4. Pryznajsia, što ty nie paciechi Boska-je hodny, a chutčej wialikaje turboty.

Kali čalawiek sapraŭdy kajecca za hrachi — tady ciazki i horki ŭwies šwiet jamu.

Dobry čalawiek zaušiody znajdzie dawoli pryčyn, kab plakać dy škadawacca.

Bo ci na siabie hlanie, ci padumaje ab swaim blizkim—bačyć, što nichto nia žywie biaz turbotaŭ.

I čym bolš siabie razwažaje, tym hłybiej-šy jahony žal.

Pradmietaŭ henaha bolu dy žalu ŭnutra-naha buduć hrachi dy zahany našyja, u jakija my tak zapali, što mała kali patrapim razwa-žać niabiesnyja rečy.

5. Kali-b ty bolš pamiatawaŭ na šmierc swaju, čymśia na daŭhawiečnaść swajho žyć-cia, tady biaz sumniwu chutčej ty paprawiŭ-sia-b.

Redaktar-Wydawiec Ks. ADAM STANKIEWIČ.

Z dazwołu J. E. Wilenskaha Katalickaha Arcybiskupa-Mitrapalita.

Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Zawalnaja wul. 6-10.

Jeści, pić, być čujnym, spać, adpačywać,

pracawać dy padparadkawacca inšym patrebam natury — sapraŭdy wialikaja marnaść dy ciahra pabożnamu čaławieku, jak i tak achwotna chacieŭ-by być wolnym ad putaŭ cieła i ŭsiakaha hrech.

3. Nadta-ž ciahka čaławieku pabożnamu z usimi henymi patrebami cieła ŭ dačasnym świcie!

Tamu hetak horača molicca prarok, kali choča być wolnym ad ich, kažućy: *O Hospad! Wyzwal manie ad patrebaŭ maich.* (Ps. 24, 17).

Biada tym, što nia bačać swajej marnaści! A jašče wialikšaja biada tym, što lubiać hetaje mizernaje i marnaje žyćcio.

Bo niekatoryja tak lubiać hetaje žyćcio, što choć leđž zarablajuć na jaho pracaj, ci žabrujućy, adnak-ža, kali-b tut zaŭsiody mahli žyć, ab waładarstwie niabiesnym susim nia dbali-b.

4. O šalonyja dy niawiernyja sercy, katoryja tak zahraźli ŭ ziemnym, što ničoha nia choćuć wiedać apryč taho, što datyčyć cieła!

Ale hetyja niaščasnyja pad kaniec žyćcia ciahka adčujuć, jakuju biazhludzaść dy marnatu jany lubili.

A swiatyja Božyja dy ŭsie pryjacieli Chrystusa nia imknulisia da taho, što było ŭ spadohu ichniemu ciełu, abo da taho, što było słaŭnym u tuju paru na ziamli, ale ŭsieŭkaju nadziejai dy dumkaju latuciel i ab wiečnym dabry.

Serca ich biazupynna imknulasia da rečaŭ biazmiernych i niawidomych i šcierahlosia, kab luboŭ widomych rečaŭ da ziamli ich nie ciahnuła.

5. Nie pakidaj, bracie, nadziei na postup u duchowym žyćci,—jašče maješ čas na heta.

Čamu ty adnak adkładaješ na zaŭtra ździešnieŭnie swajej dumki? Ustawaj chutčej i zaraz pačynaj, kažućy: ciapier para pracy, ciapier para baraćby, ciapier dobraja chwiliŭna paprawicca.

Kali tabie drenna dy ciahka—woś heta i budu para, kab mieć zasłuhu.

Bo-ž *treba tabie prajści praz aboŭ i wadu, pakul trapiš u miesca ačałody* (Ps. 65, 12).

Kali sam siabie nie pieramožaš,—nie zwajuješ swaich zahanaŭ.

Pakul żywiom u hetym słabym ciełu, nia zdolejem strywać biaz hrech dy žyć biaz turbot i boli.

Chaciełi-b my žyć u supakoi biaz nijakaj

biady, dziakujućy adnak tamu, što zhubili my praz hrech niawinnaść duży — z jeju z hubili my i sapraŭdnaje ščasće.

I tamu treba nam być ciarpliwyimi i čakać ad Boha miłasernaści, *pakul minie niahodnaść hetaja* (Ps. 66, 2) *pakul žyćcio nie prabłyne śmierci.* (Kor. 5, 4).

6. O, jakaja-ž wialikaja niadužaść ludzka-ja, što zaŭsiody sklonnaja da blaho!

Sioŭnia spawiadaješsia z hrachoi swaich, a zaŭtra ŭžnoŭ robiš toje, z čaho spawidaŭsia.

Ciapier pastanaŭlaješ šcierahčysia blaho-ha, a za hadzinu hetak robiš, jak byccam ničoha nie pastanaŭlaŭ.

Dyk sapraŭdy treba nam spakarycca i nikoli ničoha wialikaha nia dumać ab sabie, bo-ž takija my niadużyja dy niastalajal!

Chutka možna, dziakujućy niadbajlaści, zmarnawać toje, što było зробlena praz wialikuju pracu dy łasku Boskuju.

7. Što budzie z nami ŭ kancy žyćcia našaha, kali my tak rana styniem?

Drenna z nami, kali my chočam adpačynku, jak byccam užo byŭ supakoi i biazpiečnaść, a tym časam niama ŭ nas ani sledu sapraŭdnaje swiataści.

Nadta dobra było-b, kali-b my, jak tyja, što horača pačynajuć pracu nad saboj, nanowa prywučalisia da žyćcia przykładnaha; była-b tady nadzieja na budučeje palepšaŭnie dy na wialikšy postup duchowy.

ZA PRYKŁADAM MINULYCH HADOŭ BIEŁ. KNIHARNIA „PAHONIA“ ładzić tannuju pradažu biełaruskich kniżak

Praznačany na tannuju pradežu kniżki, a takža i tennaja cena ich abaznačany čyrownym atramentam u katalogie kniharni „Pahonia“, jak i heta kniharnia wysyła je biazpłatna.

HRAMADZ ANIE! Karystajcie z redkaj mahčy-maści kupić tanna biełaruskuju kniżku, — wypiswajcie kataloŭ, wybierajcie ŭ im patrebnaja Wam kniżki i wypiswajcie ich!

Kniżki na prawinuju kniharnia „Pahonia“ wysyła je paśla atrymaŭnia ŭsiej wartaści zakazu, abo nakładnoj płataj (za pobranieŭ). Pierasyłka na kość zakazčyka.

Biełaruskaja kniharnia „Pahonia“, Wilnia, Ludwisarskaja 1.

WYPISWAJCIE KATALOH biełaruskaj kniharni „Pahonia“, jak i wysyłajecca biazpłatna.

Bieł. Knih. „Pahonia“ Wilnia, Ludwisarskaja wul. 1.
